

Prof. dr hab. Marek Smolak
Zakład Teorii i Filozofii Prawa
Wydziału Prawa i Administracji
UAM w Poznaniu

Poznań, 16.06. 2023 r.

Recenzja w sprawie dorobku naukowego dr Michała Rupniewskiego w związku z wszczęciem postępowania o nadanie stopnia naukowego dr habilitowanego

1. Rada Doskonałości Naukowej na posiedzeniu w dniu 27 lutego 2023 r. na podstawie art. 221 ust. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2018r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wyznaczyła mnie do składu Komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Michałowi Rupniewskiemu, adiunktowi w Katedrze Doktryn Polityczno-prawnych WPiA Uniwersytetu Łódzkiego, wszczętym 30 grudnia 2022 r. Następnie, Komisja Uniwersytetu Łódzkiego ds spraw stopni naukowych w dyscyplinie nauki prawne na podstawie art. 221 ust. 5 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.) powołała mnie w dniu 31 marca 2023 r. na recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym dr Michała Rupniewskiego. Na podstawie powyższych powołań, po zapoznaniu się z jego dorobkiem naukowym, osiągnięciami dydaktycznymi i organizacyjnymi oraz pozostałymi osiągnięciami zawodowymi, stwierdzam, że zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, dr Michał Rupniewski:

1. posiada stopień naukowy doktora nauk prawnych;
2. posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym: 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit.a.;
3. wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, przedstawiam opinię, w której stwierdzam, że dr Michał Rupniewski spełnia wymogi określone w art. 219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Recenzja składa się z dwóch części. W części pierwszej oceniam monografię zat. *Human Dignity and the Law: A Personalist Theory*, London, New York, Routledge 2022 r., przedstawionej jako osiągnięcie naukowe warunkujące ubieganie się o stopień doktora habilitowanego. W drugiej części oceniam dorobek naukowy dra Michała Rupniewskiego mając na uwadze kryterium ustawowe jakim jest znaczny wkład habilitanta w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazywanie się istotną aktywnością naukową lub artystyczną.

2.1. Charakterystyka monografii

Za swoje największe osiągnięcie dr M. Rupniewski uważa książkę zatytułowaną *Human Dignity and the Law: A Personalist Theory*, London, New York, Routledge 2022 r. s.s.243.

Na wstępie chciałbym zwrócić uwagę, że jako teoretyk prawa nie mam kompetencji do oceny znacznych osiągnięć naukowych z zakresu doktryn polityczno-prawnych. Przyjmuję, że rekonstrukcja poglądów Karola Wojtyły oraz Tadeusza Stycznia jest spójna oraz adekwatnie oddaje ich poglądy. Stąd, jak wspomniałem, ograniczę się tylko do przedstawienia opinii w zakresie zagadnień teoretycznoprawnych i metodologicznych.

Jak Autor podkreśla, w swej książce opracował i przedstawił oryginalną teorię godności człowieka w prawie s.110. Jak pisze, teoria ta eksplikuje godność człowieka w prawie jako kosmopolityczną implicytywną zasadę prawną ujmowaną jako zasadę statusu osobowego s.56, s. 111, s.234. Zasada ta głosi, że wobec prawa każda osoba w równym stopniu musi być szanowana jako zintegrowana całość radykalnie zdolna do samostanowienia oraz dążąca do spełnienia s.31, s.128-171.

W ramach tej teorii M. Rupniewski wskazał na podstawowe interesy godnościowe osoby: wolność od degradacji, integracja oraz samostanowienie. Owe interesy, zdaniem Autora są chronione w prawie a szczególności w tych tzw. praktykach prawniczych, w których nakaz odnoszenia się do godności jest nader częsty. Ma tu na myśli w szczególności proces sądowego stosowania prawa w tym wykładnię prawa s.53-54. Te aspekty prawa, które Autor określił jako godnościowe aspekty prawa tj. godnościowe momenty prawa można ująć w perspektywie ustaleń dwóch personalistów polskich tj. K. Wojtyły oraz T. Stycznia, czołowych przedstawicieli fenomenologii osoby. Idąc tym tropem, Autor zajął się fenomenologią osoby, strukturą ludzkiego działania, afirmacją godności należnej każdej osobie. Te ustalenia doprowadziły Autora do personalistycznej koncepcji godności człowieka w prawie.

Następnie, stosując metodę szerokiej refleksyjnej równowagi, w ujęciu zaproponowanym przez N. Danielsa, dokonał uspoźnienia praktyki prawniczej powołującej się na godność człowieka z personalistyczną fenomenologią. W ten sposób, jego zdaniem eksplikował personalistyczną zasadę statusową oraz dokonał jej obrony. Wskazał również na wiele implikacji wynikających z przyjęcia personalistycznej zasady statusowej dla orzecznictwa sądowego oraz dla legislacji ujętych z perspektywy tzw. przyzwoitego prawa tj. takiego który szanuje co do zasady interesy godnościowe osoby. Jak sam pisze, wypracował i zaproponował „indywidualną i oryginalną” doktrynę polityczną prawną inspirowaną personalizmem w ujęciu zaproponowanym przez dwóch autorów tj. K. Wojtyłę oraz T. Stycznia. Jak przy tym podkreśla, zasada statusu osobowego nie rości sobie pretensji do wyeksplikowania pojęcia godności człowieka.

Teoria statusowa traktuje godność człowieka w prawie jako pojęcie posiadające rodzinę znaczeń. Nie da się bowiem podać wszystkich znaczeń ze względu na wielość kontekstów w których owo pojęcie występuje. Można a nawet trzeba, jak sugeruje, zaproponować definicje częściowe. Z drugiej jednak strony, teoria personalistyczna w centralnym miejscu stawia status osobowy. Traktuje ją jako wspólny punkt dla wielu praktyk, kontekstów prawniczych, w których występuje godność człowieka s.57. Ta częściowość teorii statusowej wiąże się z jej, jak to nazywa Autor, roszczeniem do prawdy s.124. Wtrąć nawiasem, że każde roszczenie do prawdy brzmi

podejrzanie, przynajmniej z perspektywy aksjologicznej. Przy czym, jak wskazuje M. Rupniewski, zasada może mieć tylko charakter normatywny, ujmowana tylko w powiązaniu z twierdzeniami odnoszącymi się do człowieka, jego działania indywidualnego oraz społecznego, w ramach których należy szanować godność drugiego człowieka. Inaczej rzecz ujmując, teoria personalistyczna i statusowa głosi, że godność człowieka w prawie przejawia się na styku prawa z naturalnymi i realnymi cechami, które są typowo osobowe i przynależą człowiekowi jako osobie (transcendencja, samostanowienie, integracja, podatność na zranienie i degradację). Teoria ta, jak pisze Autor, w tym sensie jest prawdziwa, że odpowiada naturalnym cechom człowieka s.10. Jak sam pisze, zadaniem szczegółowym jakie sobie postawił to:

- rekonstrukcja godności człowieka z perspektywy filozofii personalistycznej.
- identyfikacja uprzywilejowanej pozycji godności człowieka w prawie.
- eksplikacja pojęcia godności człowieka w prawie jako „zasady statusu osobowego”.
- eksplanacja obecności zasady statusu osobowego w prawie dokonana w perspektywie personalistycznej koncepcji godności człowieka.
- włączenie zasady statusu osobowego w szerszą sieć pojęć polityczno-prawnych zwłaszcza w dziedzinie orzekania i sądowego stosowania prawa.

Jak wspomniałem powyżej, Autor dokonał jasnego eksplikowania godności człowieka jako zasady statusu osobowego (implicytywnej, kosmopolitycznej zasady prawnej). Autor w swym przekonaniu dowiódł, że rozliczne odwołania do godności nie jest li tylko historyczną zaszłością czy też uzależnione są od kontekstu politycznego czy społecznego. Jego zdaniem, godność człowieka posiada konkret-realny substrat jakim jest „osoba ludzka” w relacji do norm i praktyk prawnych. Posiada również konkretną treść zsyntetyzowaną w zasadzie statusu osobowego. Ustalenia swe oparł przez odwołanie i zastosowanie metody szerokiej refleksyjnej równowagi. W ostatnim rozdziale książki, zasadę statusową próbował włączyć w szerszy system wartości i twierdzeń w tzw. szerokim kontekście instytucjonalnym i politycznym. Zasada statusowa ma, jego zdaniem, charakter aplikacyjny w tym sensie, że zaproponował aplikację owej zasady do orzekania sądowego oraz zaproponował swoiste postulaty wobec tego jak stosować ową zasadę.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno istotne zagadnienie. Jak pisze, współczesny dyskurs o godności człowieka jest połączony z przekonaniem, że rozważania o godności człowieka winny być wolne od metafizyki tj. przyjmuje się stanowisko metafizycznej powściągliwości (pełna zgoda z mojej strony, por. s.14). Zatem powinny być oddzielone od rozważań na temat natury człowieka i świata. Takie stanowisko motywowane jest uniknięciem sporów światopoglądowych, które w praktyce stosowania prawa nie powinny być prowadzone. Jak zauważa Autor, w konsekwencji należy unikać wiązania godności człowieka z jakąś partykularną szkołą filozoficzną s.16. Wtrąćmy nawiasem, że wielu praktyków prawników wiąże godność człowieka z konkretną chrześcijańską antropologią i chrześcijańskim iusnaturalizmem. Przekonują, że godność oderwana od chrześcijańskiej metafizycznej podstawy jest treściowo pusta.

Na podstawie powyższych ustaleń, stawia dr M. Rupniewski kolejne ważne pytanie, a mianowicie, jak i gdzie te dwa światy mogą spotkać? Personalistyczna teoria statusowa, zdaniem jej autora rozwiązuje ten konflikt w ten sposób, że proponuje metafizyczną powściągliwość nie w

wersji twardej, ale w wersji słabej s.17, s.19. Jak Autor twierdzi, wychodząc od praktyki prawniczej i prawa dokonując interpretacji z perspektywy fenomenologii osoby, przyjmuje się jakąś ontologię osoby a jednocześnie zostawia się jej metafizyczne ujęcie z boku (na później). Takie podejście pozwala na podjęcie dialogu obydwu stronom sporu o metafizyczne podłoże np. wykładni prawa s.8.

Podsumowując, godność człowieka ujmowana jest, przez Autora, jako zasada dotycząca wszystkich gałęzi prawa a nie tylko prawa konstytucyjnego czy prawa międzynarodowego. Teoria ta zdaniem Autora, wyjaśnia obecność godności w prawie jako uznanie naturalnych cech istoty ludzkiej, do których należą samostanowienie, integralność i roszczenie do wolności od degradacji. Aspektem aplikacyjnym tejże teorii jest, zdaniem Autora to, iż da się aplikować doktryny polityczno-prawne, filozofię polityczną i antropologię filozoficzną do interpretacji prawa.

2.2 Uwagi szczegółowe

Co naturalne swoje uwagi szczegółowe kieruję w stronę monografii przekazanej mi do recenzji, aczkolwiek doceniam również wcześniejszą monografię dr. M. Rupniewskiego zat. *Prawo jako narzędzie sprawiedliwej kooperacji w społeczeństwie demokratycznym. Filozofia polityczna Johna Rawlsa z perspektywy prawniczej*, Łódź 2015 r. Uwagi jakie tutaj poczynię mają wieloraki charakter od sprzeciwu, przez zwątpienie do aprobaty formułowanych tez czy stanowisk. Mają one charakter polemiczny, a tylko skąpa ich liczba jest krytyczna.

1. Autor zamiennie traktuje pojęcia teoria oraz doktryna, raz pisząc o teorii statusowej raz o doktrynie statusowej. Już *prima facie* można zauważyć, choćby z metodologicznego punktu widzenia, że oba pojęcia nie są jednoznaczne.
2. Dr M. Rupniewski wielokrotnie pisze, że jego pojmowanie zasady ma eksplikować pojęcie godności w sposób wyczerpujący. Powstaje pytanie jak zasada może wyjaśniać pojęcie? Na przykład istnieje zasada promulgacji aktów normatywnych ujmowana jako nakaz ogłaszania aktów normatywnych. Czy owa zasada wyjaśnia czym jest promulgacja, czym jest akt normatywny? Generalnie, czy wypowiedź dyrektywalna może wyjaśniać wypowiedzi opisowe? Nadto, warto byłoby się zastanowić co Autor rozumie przez wyjaśnianie? Czy wskazywanie znaczenia danego pojęcia czy też wskazanie jakie czynniki sprawiły, że dany stan rzeczy wystąpił jest wyjaśnianiem? A może wyjaśnianiem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie dlaczego dany stan rzeczy wystąpił? Doskonale znane problemy metodologiczne jakie w naukach prawnych nastrocza wyjaśnianie w oparciu o model Hempla (wyjaśnianie nomologiczno-dedukcyjne) sprawiło, że tego typu czynności badawcze polegające na wyjaśnianiu czynów lub czynności ludzkich dokonuje się w drodze ich interpretacji. Klasycznym przykładem jest tutaj koncepcja interpretacji humanistycznej zaproponowana przez J. Kmitę i L. Nowaka. Dodajmy, że wyjaśnianie musi spełniać dwa wymogi. Po pierwsze, wymóg intersubiektywnej komunikowalności wytworów wyjaśniania, i po drugie wymóg intersubiektywnej kontrolowalności. Zauważmy, że przy wyjaśnieniu prawidłowości *eksplanandum* stanowi zdanie opisujące prawidłowość, czyli zdanie będące prawem nauki. Stąd też tę drugą odmianę wyjaśnienia, czyli wyjaśnienie prawidłowości, określa się również jako

wyjaśnienie prawa, czy wyjaśnienie praw. Jak z powyższego widać, w wyjaśnieniach kluczową rolę odgrywają prawa nauki, bo ich obecność w eksplanansie przesądza o nomologiczności wyjaśniania. Nadto, z tak pojętego *eksplanansa* musi wynikać logicznie *eksplanandum*. Przykładowo:

Dla każdego x, jeśli x jest psem, to x jest wiernym przyjacielem człowieka;

Tigra jest psem;

Tigra jest wiernym przyjacielem człowieka

Mam wątpliwości, po lekturze tekstu, czy o takie ujęcie wyjaśniania Autorowi chodziło. A jeśli chodziło o inne rozumienie wyjaśniania (w kontekście tzw. komponentu filozofowania) to w takiej sytuacji proces wyjaśniania staje się co najmniej trudny do jego kontrolowania i komunikowania.

3. Autor sugeruje, że należy zaproponować definicje częściowe godności s.22. Nie wiem jak Autor rozumie definicje częściowe, ale podstawowe ich ujęcie to ujęcie definicji częściowej w postaci implikacji bądź koniunkcji zdań o postaci implikacji. W definicji częściowej wyrażeniem definiowanym jest predykat, który podaje warunek wystarczający albo/i konieczny stosowności definiowanego wyrażenia (np. predykat „być łysym”). Mam nieodparte wrażenie, że nie o takie rozumienie definicji częściowej Autorowi chodzi. Co więcej, znacznie trudniejsza sytuacja ma miejsce w przypadku predykatów: „być pięknym”, „być sprawiedliwym”, „być słusznym”, „być godnym” i próby formułowania ich definicji częściowych.
4. Jak Autor pisze, jednym z zadań jakie sobie stawia jest eksplikacja pojęcia godności człowieka w prawie jako „zasady statusu osobowego”. Znowu powstaje pytanie jak wyjaśniać pojęcia przez zasady w tym konstytucyjne zasady prawa?
5. Jak Autor argumentuje, jednym z jego zadań jest „włączenie zasady statusu osobowego w szerszą sieć pojęć polityczno-prawnych”. Powstaje pytanie o to jak traktuje tym razem Autor zasadę, jako pojęcie: „zasada statusu osobowego” czy jako zasadę a zatem wypowiedź dyrektywalną.
6. Zacytujmy Autora z jego autoreferatu: jak niektórzy prawnicy twierdzą, „godność oderwana od metafizycznej podstawy jest treściowo pusta”. Tak się jakoś dzieje, że ta metafizyczna podstawa dla bardzo wielu ma wyłącznie korzenie chrześcijańskie i nie dopuszcza innych ujęć godności człowieka. Stąd łączenie dwóch światów, o których pisze Autor, zwłaszcza w świetle szerokiej metody refleksyjnej równowagi jest w praktyce niemożliwe.
7. Z powyższą charakterystyką wiąże się myśl natury ogólniejszej a dotycząca metody szerokiej refleksyjnej równowagi. Otóż, powstaje pytanie czy można za pomocą tej metody uzasadniać wielkie narracje polityczne czy filozoficzne? Otóż, odpowiedź brzmi: tak. Użycie tej metody może mieć miejsce na poziomie makro np. jako metoda uzasadniająca np. państwo liberalne, ideę umowy społecznej. Jest tak, bowiem jednym z celów jakie stawia się metodzie refleksyjnej

równowagi jako moralnej metodologii jest dostarczenie swego rodzaju moralnej obiektywności bez wchodzenia w kontrowersyjne kwestie epistemologiczno-metafizyczne. Jeśliby zatem przyjąć jakąś podstawową myśl, na której zbudowana jest metoda refleksyjnej równowagi to byłaby ona następująca: stosowanie metody refleksyjnej równowagi nie zależy bezpośrednio od moralnych fundamentów, ale od koherencji pomiędzy wszystkimi moralnymi przekonaniami, a które są relewantne dla rozstrzyganej sprawy czy też dla sporządzenia uzasadnienia decyzji. Wydaje mi się, wymagałoby to głębszych badań, że trudno jest pogodzić postulowaną przez Autora metafizyczną powściągliwość w wersji słabej z metodą refleksyjnej równowagi traktowaną jako narzędzie dostarczające swego rodzaju moralnej obiektywności sądów etycznych bez wchodzenia w kontrowersyjne kwestie epistemologiczno-metafizyczne.

8. Zastosowanie metody refleksyjnej równowagi przed odwoływanie się do dobra wspólnego w ujęciu K. Wojtyły jako teorii tła jest wysoce dyskusyjne.
9. Zajmijmy się w tym miejscu treścią zasady statusu osobowego - jako prawnej zasady statusu osobowego. Brzmi ona następująco: „wobec prawa, każda osoba w równym stopniu, musi być szanowana jako zintegrowana całość, radykalnie zdolna do samostanowienia oraz dążąca do spełnienia”. Podkreślmy, że zasada zaproponowana przez dr M. Rupniewskiego nie ma swego „wyrazu językowego” w postaci przepisu czy zespołu przepisów konstytucyjnych a przecież dr M. Rupniewski nadaje jej rangę zasady konstytucyjnej. Powstaje zasadnicze pytanie skąd wywieść istnienie owej zasady a następnie określić jej treść. Na przykład, zasada pewności prawa ujmowana jest powszechnie jako wiążąca zasada konstytucyjna nie jest *explicite* wyrażona w żadnym przepisie czy zespole przepisów konstytucyjnych. Otóż, wskazać można dwa sposoby rozumowania, których zadaniem jest uzasadnienie obowiązywania zasady statusu osobowego, a w konsekwencji, uznania prawnego jej wiązania. Pierwszy to wyprowadzenie zasady jako zasady (wniosku) z innej zasady prawa. Niewątpliwie taką zasadą jest konstytucyjna zasada godności człowieka. Należy przy tym podkreślić, iż możliwe jest tutaj zastosowanie wszelkich sposobów wnioskowania tak wynikania logicznego normy z normy, wynikania instrumentalnego, oraz wnioskowania opartego na założeniu o konsekwentności ocen prawodawcy. Trudność jaka tu się pojawia to wykazanie, że z zasady godności człowieka da się wywieść zasadę statusową. Drugi sposób polega na wiązaniu zasady statusowej i wdrażanych przez nią wartości z definicją prawa czy też z jego wiodącą ideą czy ideami. Mając powyższe uwagi, Autor przyjął drugie rozwiązanie i zaproponował ujęcie personalistyczne w propozycji K. Wojtyły oraz T. Stycznia. Jak rozumiem zaproponowane przez dwóch powyższych filozofów, idee osoby tworzą podstawę dla wyjaśnienia, dlaczego zasada ta ma charakter prawny i wiążący. Otóż negacja statusu osobowego byłoby jednocześnie negacją samej zasady a w konsekwencji samego prawa: prawo nie tyle stałoby się tworem wadliwym, ile w ogóle przestałoby istnieć.
10. Niestety powoływanie się na ustalenia N. Rao (skądinąd banalne) bez nawet zerknięcia do osiągnięć polskich teoretyków prawa w omawianym zakresie jest sporym mankamentem pracy. Aczkolwiek doceniam, sprzeciw Autora wobec ujęcia wartości i zasad wyżej wymienionego autora.

11. Warto również zaznaczyć, że zasada statusowa, jak ją widzi Autor, a raczej jej normatywność znakomicie nadają się jako przykład pojmowania źródeł normatywności zasad prawa jako ich zdolność do bycia obiektywną racją działania. „Siła normatywna” zasad państwa prawnego bierze się nie z tego, że wyrażają jakiś obowiązek, ale że są racjami działania.
12. Autor zakłada, że osoba jest istotą dobrą a przecież może być wcieleniem zła, w swym złu zintegrowana, i dążąca do spełnienia. Nawiasem mówiąc do spełnienia czy do spełnienia się?
13. Termin „rodzina znaczeń” nieoddzielnie wiąże się z użyciem pojęć a nie z tym, że są kontekstowo relatywne. Mam wrażenie, że nie o takie rozumienie terminu „rodzina znaczeń” chodzi Autorowi wtedy, gdy używa tego terminu w stosunku do pojęcia: „godność” s.22.
14. Autor odwołuje się do orzeczenia południowoafrykańskiego Sądu Najwyższego *Coetzee v Comitis*, ale brakuje fundamentalnego, dla wartości godności człowieka wyroku Sądu Konstytucyjnego RPA *S v Makwanyane and Another* z 1995 roku.
15. Zgadzam się z Autorem, że odrzucenie przez niego znanej tezy R. Dworkina *one right thesis* jest kontrowersyjne s.197. Nie miejsce tutaj na polemikę ze stanowiskiem dr M. Rupniewskiego, wystarczy powiedzieć, że nie chodzi tu o wolność podejmowania decyzji. Chodzi tu głębszą warstwę podstaw podejmowania decyzji. Odwołuję się do tzw. ustaw szachownicowych.
16. Powstaje pytanie o naturalne cechy człowieka? Dostrzeżenie naturalnych cech człowieka jakimi są samostanowienie, integralność cielesna i duchowa wolność od degradacji jest w tym sensie arbitralne, że wskazać można inne naturalne cechy człowieka niearbitralne bo podparte nie personalizmem K. Wojtyły oraz T. Stycznia.

Niewątpliwie aplikacja godności człowieka w prawie ujęta w jego podstawowych cechach jest ciekawa i pokazuje, że o godności człowieka można rozmawiać nieogólnikowo. Co więcej, praca nie pozostawia czytelnika z pytaniem czym jest godność człowieka i jak się przejawia jej ochrona w prawie i jego stosowaniu. Niewątpliwie też ujęcie to pozwala na innym tj. głębszym poziomie rozmawiać o głębokiej strukturze moralnej i uzasadnień decyzji sądu czy szerzej stosowania prawa. Jedyna moja wątpliwość bierze się stąd, że przekonanie Autora o możliwości przewyciężenia sporów wokół odwoływania się metafizyki godności człowieka np. w orzekaniu sądowym przez zastosowanie teorii personalistycznej jest przekonaniem szlachetnym, ale nierealizowalnym. Sam w swej ostatniej książce, opartej na odmiennych założeniach, wyrażałem taką nadzieję, która niestety doznała sporego uszczerbku.

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego.

Niewątpliwie w pierwszym okresie twórczości badawczej pozostawał dr M. Rupniewski pod naukowym wpływem Johna Rawlsa. Dopiero w latach 2012-2014 jego zainteresowania skontrolowały się wokół innej (nawet zaskakująco odmiennej) problematyki, a dotyczącej teorii personalizmu i jej wpływu na naukę prawa. Stąd, jak myślę, jego zainteresowania badawcze koncentrowały się wokół dwóch problematyk: filozofii politycznej Johna Rawlsa oraz teorii personalizmu w ujęciu dwóch autorów K. Wojtyły oraz T. Stycznia.

Podsumowując, dr. M. Rupniewski podejmował zagadnienia naukowe w trzech obszarach: pierwszy dotyczy opracowania personalistycznej teorii statusowej. Nawiasem mówiąc, tytuł jest

trochę dziwaczny bowiem w nazwie znajdują się dwa przymiotniki. W tym obszarze następujące prace wybijają się na pierwszy plan. *Teoria rozumu publicznego a godność człowieka*, Dialogi polityczne, Filozofia. Społeczeństwo. Prawo 27, 2017; *Human dignity as Law's Foundation: An Outline for personalise Jurisprudence in the inherence of human dignity*, Dignity, volume 1, Foundation of Human Dignity, red. B. Busey. A. Menuge 2021; *Ujęcie solidarności w Osobie i czynie Karola Wojtyły. Analiza krytyczna i próba rozwinięcia*, Myśl Polityczna 4, 2021. Drugi obszar badań to badania nad zmianą prawa w kontekście filozofii polityki i doktryn filozoficzno prawnych. W tej kwestii należy wymienić teksty zawarte w książce pod redakcją M. Chmielińskiego i M. Rupniewskiego, *The philosophy of Legal Change: Theoretical Perspectives and Practical Processes*. London, New York, Routledge 2019. Trzecim obszarem zainteresowań Autora to filozofia moralna, polityczna i społeczna J. Rawlsa. Tu należy wymienić książkę zat. *Prawo jako narzędzie sprawiedliwej kooperacji społeczeństwie demokratycznym według Johna Rawlsa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2015.

3.1. Publikacje naukowe

3.1.1. Monografie naukowe

2 monografie naukowe

3.1.2. Publikacje naukowe zamieszczone jako rozdziały w książkach

10 opublikowanych rozdziałów w monografiach naukowych

3.1.3. Publikacje naukowe zamieszczone w czasopismach naukowych

7 artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych

3.1.4. Inne formy aktywności naukowej

3.1.4.1 Kierowanie krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich badaniach

Dr M. Rupniewski był kierownikiem dwóch projektów NCN, konkurs Sonata, *Godność człowieka jako podstawowa wartość prawa: eksplikacja personalistyczna*, oraz NCN konkurs Preludium, *Prawo jako narzędzie sprawiedliwej kooperacji w społeczeństwie demokratycznym. Filozofia polityczna Johna Rawlsa w perspektywie prawniczej*.

3.1.4.2. Wygłoszenie referatów na międzynarodowych konferencjach, wygłoszenie referatów na krajowych konferencjach

Dr Michał Rupniewski wygłaszał referaty na międzynarodowych i krajowych konferencjach. Nie jest to liczba imponująca. Tytułem przykładu podać należy jego wystąpienie na IVR World Congress w Bukareszcie w dniu 4 lipca 2022 r.

3.1.4.3. Dr M. Rupniewski był również stypendystą KAAD i przebywał od 12 kwietnia do 12 lipca na Uniwersytecie w Bonn. Odbył również staż badawczy zagraniczny w Fordham Univ. od 24 października 2013 r. do 15 listopada 2013 r. gdzie pod wpływem swojego patrona prof. Baura zmienił swoje naukowe zainteresowania z liberalizmu politycznego J. Rawlsa w stronę personalizmu. Również przeprowadził seminarium badawcze na Uniwersytecie Panamericana w dniach 24 stycznia-23 luty 2018 r.

Wyżej wymienione publikacje oraz aktywność naukowa, moim zdaniem wyczerpują wymogi określone w art. 267 ust. 2 pkt 2 lit.a. oraz ust. 3 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce stawiane osobom ubiegającym się o nadanie stopnia dr habilitowanego.

4. Konkluzja

Zagadnienia jakie podejmował w swej pracy badawczej dr Michał Rupniewski są interesujące oraz inspirujące tak z perspektywy stosowania prawa jak i teorii prawa. Zaś monografia przedstawiona mi do recenzji zawiera wiele ciekawych wątków, które stanowią swego rodzaju podsumowanie najnowszych zainteresowań badawczych Autora.

Mimo zastrzeżeń o charakterze polemicznym jakie poczyniłem w niniejszej recenzji, w konkluzji stwierdzam, że przedstawiona przez doktora Michała Rupniewskiego monografia naukowa spełnia wymogi określone w art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Jednocześnie dr Michał Rupniewski posiada osiągnięcia dydaktyczne (uzyskuje bardzo dobre oceny ze strony studentów), posiada doświadczenie w pracy w zespołach badawczych, realizującymi projekty finansowane w drodze konkursów krajowych, odbył staże naukowe i prowadził prace naukowe w zagranicznych instytucjach naukowych.

Zastrzegając ponownie, że nie znajduję w sobie kompetencji do oceny merytorycznej dorobku naukowego z zakresu historii doktryn polityczno-prawnych, w świetle wyżej przedstawionych uwag, że monografia naukowa oraz inny dorobek naukowy dr Michała Rupniewskiego, spełnia wymagania wskazane w art. art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wnioskuję o dopuszczenie doktora Michała Rupniewskiego do dalszych stadiów przewodu habilitacyjnego.

